



Sygn. akt I NO 155/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] /19 z dnia 25 czerwca 2019 r.

w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na trzy stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w T.,

ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 762

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2020 r.

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 22 lipca 2019 r. SSR A.K. (dalej: Odwołujący się), działając na podstawie art. 44 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. 2019, poz. 8 ze zm. – dalej: u.KRS) w zw. z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. odwołał się od uchwały nr [...] /2019 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 25 czerwca 2019 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na trzy stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w T., ogłoszone

w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 762 (dalej: Uchwała). Odwołujący się zaskarżył uchwałę w całości zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS), w postaci naruszenia,

a) art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 1-3 u.KRS, przez:

– dokonanie oceny kandydatury Odwołującego się bez dochowania obowiązku wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy i bez wnikliwego zbadania materiałów sprawy udostępnionych Radzie oraz dokonanie tej oceny w sposób dowolny, powierzchowny oraz niezgodnie ze zgromadzonym materiałem, z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji Odwołującego się i konkurujących z nim kandydatów, z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiałów;

– brak rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur w oparciu i transparentne, jasne i jednolite dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria oceny kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie;

– brak porównania i omówienia ocenianych kandydatur w oparciu o jednolite dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteria ustawowe i w ten sposób niezastosowanie ustawowych kryteriów oceny kandydatur;

– oparcie uzasadnienia pisemnego uchwały na wybiórczych i niepełnych ustaleniach faktycznych co do Odwołującego się, mimo dostępu do pełnych danych o Odwołującym się i innych uczestnikach na podstawie posiadanego materiału dowodowego;

– oparcie się w zakresie części ze zgłoszonych kandydatur na stanowisku zespołu, wydanym bez wymaganego przepisami uzasadnienia odnoszącego się do indywidualnych cech każdego z kandydatów co stanowiło naruszenie art. 34 ust. 3 u.KRS oraz ustalającego listę rekomendowanych kandydatów z pominięciem posiadanej oceny ich kwalifikacji, co miało powodować podjęcie uchwały mimo braku dokonania oceny kandydatur według jednolitych kryteriów, przy uwzględnieniu faktycznych potrzeb kadrowych Sądu Okręgowego w T.;

b) art. 42 ust. 1 u.KRS, przez sporządzenie uzasadnienia uchwały w części dotyczącej kandydatur Odwołującego się i pozostałych uczestników w sposób uniemożliwiający poznanie rzeczywistych motywów podjęcia uchwały,

co uniemożliwia odniesienie się do całości przesłanek, na podstawie których Rada uznała, że kandydatura Odwołującego się nie zasługuje na rekomendację;

2) obrazę prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS), w postaci:

art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 Konstytucji, art. 18^{3a} § kodeksu pracy poprzez błędną wykładnię tych przepisów, a w rezultacie ich niewłaściwe zastosowanie, tj. brak dokonania oceny kandydatów na podstawie przejrzystych kryteriów awansu, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, zasadom równego traktowania w zakresie warunków awansowania oraz zasadom demokratycznego państwa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Odwołujący się zakwestionował uchwałę w całości, tudzież w części obejmującej pkt 1 uchwały i pkt 2 w zakresie dotyczącym jego kandydatury.

Uzasadniając swoje stanowisko Odwołujący się stwierdził brak merytorycznych przesłanek w podejmowaniu decyzji przez Krajową Radę Sądownictwa (dalej: KRS), brak rzetelności oraz przeprowadzenie postępowania kwalifikacyjnego z rażącym naruszeniem prawa. Jego wątpliwości dotyczyły sposobu procedowania zespołu KRS omawiającego kandydatury, w tym braku ujawnienia kryteriów, jakimi kierowano się przy ustalaniu listy osób rekomendowanych. Odwołujący się stwierdził także, że posiedzenie KRS w dniu 25 czerwca 2019 r. przeprowadzone było „bez wymaganej rzetelności i bez merytorycznego rozpoznania zgłoszonych kandydatur, jak i z rażącym naruszeniem prawa”, co wiązało się w szczególności z niepełnym przedstawieniem informacji na temat jego działalności szkoleniowej i naukowej.

Zasadnicza część odwołania odnosiła się wyłącznie do kandydatury sędzi M.Z. (dalej: Uczestniczka), która – jako jedna z trzech osób – została objęta wnioskiem o powołanie na podstawie kwestionowanej uchwały KRS. Odwołujący się podkreślał, że z uzasadnienia uchwały KRS nie wynika jednoznacznie dlaczego dokonano wyboru akurat tej kandydatury, chociaż – w jego ocenie – nie spełniała ona kryteriów nominacji w takim stopniu jak on. Porównując następnie poszczególne elementy uwzględniane przy ocenie kandydatów Odwołujący się stwierdził, że wybór dokonany przez KRS był arbitralny, został przeprowadzony

bez wszechstronnego zbadania zalet i słabych stron poszczególnych kandydatur, przy jednoczesnym braku pełnych ustaleń faktycznych. Odwołujący się stwierdził ponadto, że KRS dopuściła się dyskryminacji ponieważ kryteria uzasadniające rekomendowanie dwóch innych kandydatów (m.in. dorobek naukowy) nie zostały uwzględnione w odniesieniu do jego osoby.

W piśmie z dnia 27 sierpnia 2019 r. Przewodniczący KRS złożył odpowiedź na odwołanie wnosząc o jego oddalenie w całości, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. Przewodniczący KRS stwierdził, że odwołanie jest bezzasadne ponieważ Odwołujący się nie wykazał, że kwestionowana przez niego uchwała jest sprzeczna z prawem. Podniósł przy tym zarzuty, które – jak dotyczący naruszenia Kodeksu pracy – potwierdzają ocenę kwalifikacji kandydata dokonaną przez KRS, bądź są bezzasadne i niezrozumiałe – jak te, odnoszące się do naruszenia przepisów Konstytucji. Jak podkreślił Przewodniczący KRS, Rada zastosowała względem wszystkich kandydatów te same jednolite i obiektywne kryteria oceny przewidziane ustawą. Uwzględniła m.in. dotychczasowe doświadczenie zawodowe kandydatów, w tym w szczególności doświadczenie orzecznicze, działalność naukową, prowadzenie zajęć dydaktycznych lub szkoleń, autorstwo publikacji i glos do orzeczeń oraz podnoszenie kwalifikacji. Mając to na względzie Rada uznała, że wskazane kryteria – oceniane łącznie – w najwyższym stopniu wypełniają kandydatury trzech osób przedstawionych z wnioskiem o ich powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Argumentacja Rady została szczegółowo przedstawiona w uzasadnieniu uchwały, w którym wyjaśniono dlaczego rekomendowane kandydatury uznano za lepsze od kandydatury Odwołującego się.

Przewodniczący KRS podkreślał również, że dokumentacja dotycząca wszystkich kandydatów biorących udział w postępowaniu kwalifikacyjnym jest – od momentu wpływu do Biura KRS – dostępna dla wszystkich członków Rady. To sprawia, że członkowie KRS mają wiedzę na temat kwalifikacji kandydatów przystępując do ich oceny na posiedzeniu zespołu, bądź całej Rady. Oznacza to także, że referat, w którym konkretny członek KRS przedstawia pozostałym zgromadzonym daną kandydaturę, nie stanowi wyłącznego źródła wiedzy

o kwalifikacjach tej osoby. Nie jest też wyłączną podstawą podejmowania decyzji KRS o rekomendowaniu tej osoby do powołania na stanowisko sędziowskie.

Przewodniczący KRS odniósł się także do sygnalizowanych w odwołaniu elementów oceny kandydatury Odwołującego się i porównywanej z nim sędzi M.Z. Na tym tle zwracał uwagę, że wobec zbliżonych ocen kwalifikacyjnych obojga kandydatów oraz wykazywanego doświadczenia uzyskanego w ramach delegacji terminowej do Sądu Okręgowego w T., kryterium rozstrzygającym na rzecz rekomendowanej kandydatki był jej dłuższy – o około 5 lat – staż orzeczniczy. Podkreślał przy tym, że w uzasadnieniu kwestionowanej uchwały KRS szczegółowo przedstawiła dane dotyczące wszystkich uczestników postępowania nominacyjnego oraz ujawniła argumenty przemawiające za przedstawieniem rekomendowanych kandydatów. W tym kontekście zarzuty zawarte w odwołaniu należy ocenić wyłącznie jako polemikę z oceną kandydatury Odwołującego się, której dokonała KRS. Dotyczą one niezadowalającego dla niego rezultatu tej oceny i, jako takie, nie mogą podlegać kontroli sądowej. Do zakresu kognicji Sądu Najwyższego należy wyłącznie badanie, czy uchwała KRS nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Sąd nie może dokonywać samodzielnie merytorycznej oceny uczestników postępowania nominacyjnego i czynić z tej oceny ewentualnej podstawy uchylenia uchwały KRS.

W podsumowaniu Przewodniczący KRS stwierdził, że Odwołujący się nie wykazał, jakoby Rada dopuściła się naruszenia prawa w ramach procedury zakończonej wydaniem kwestionowanej uchwały. Ta zaś zapadła na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń, z wykorzystaniem przewidzianych ustawą kryteriów oceny kandydatów. Samo odwołanie stanowi jedynie polemikę z oceną przydatności Odwołującego się, poczynioną przez KRS w ramach przeprowadzonego postępowania nominacyjnego. Z tych względów powinno podlegać oddaleniu.

W piśmie z dnia 7 sierpnia 2019 r. wyjaśnienia w sprawie złożyła M.Z., sędzia Sądu Rejonowego w T. (Uczestniczka), która brała udział w postępowaniu zakończonym kwestionowaną uchwałą KRS. Jej kandydatura została w pkt 1 tej uchwały przedstawiona Prezydentowi z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w T.. W swoim piśmie stwierdziła, że odwołanie jest oczywiście bezzasadne. W opinii Uczestnika,

mimo sygnalizowanych w odwołaniu naruszeń prawa, stanowi ono polemikę z oceną dokonaną przez KRS przez co nie może podlegać kontroli sądowej ze względu na sposób ukształtowania kompetencji kontrolnych Sądu Najwyższego.

Odnosząc się do zarzutów formułowanych pod jej adresem Uczestniczka podkreśliła, że są one motywowane przekonaniem Odwołującego się o wyższości jego kwalifikacji, nie dotyczą natomiast legalności postępowania prowadzonego przez KRS. W jej ocenie nie można mówić o istnieniu „ekstremalnych różnic między kandydaturami”. Jej kandydaturę wyróżniało posiadanie dłuższego stażu orzeczniczego, a różnica ta obejmowała blisko 1/3 całego stażu orzeczniczego Odwołującego się. Trudno przy tym przyjąć, aby podkreślane przez Odwołującego się doświadczenie zawodowe zdobyte poza sądownictwem czy fakt odbycia zasadniczej służby wojskowej mogły być porównywane z doświadczeniem orzeczniczym przydatnym w pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, jakim się legitymowała. Wskazała przy tym, że nie była delegowana do Sądu Okręgowego w T. w okresie, w którym Odwołujący się pełnił funkcję prezesa Sądu Rejonowego w T., a swoją kandydaturę przedstawiła dopiero po negatywnej ocenie Odwołującego, skutkującej zakończeniem jego delegacji. Podkreślała również, że legitymowała się wysoką załatwialnością spraw, znacznie przekraczającą średnią wydziału, w którym orzekała oraz terminowością sporządzania uzasadnień. Wszystkie były przygotowane w podstawowym terminie, bez opóźnień. Jej brak zaangażowania w działalność naukową i szkoleniową wynikał z przekonania o potrzebie skupienia się na codziennej pracy sędziego, czemu mogłyby przeszkadzać dodatkowe zajęcia. Okoliczności te – w ocenie Uczestniczki – nie uzasadniają twierdzenia o wyższości kandydatury Odwołującego się nad jej kandydaturą. Odwołujący się posiada o 1/3 krótszy staż orzecniczy, przy czym charakteryzuje się niższą niż Uczestniczka załatwialnością i nieterminowością sporządzania uzasadnień. Realizuje przy tym szeroką działalność na polu administracyjnym i naukowo-dydaktycznym, która nie należy do istoty pracy sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 44 ust. 1 u.KRS uczestnik postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego od uchwały KRS z powodu sprzeczności tejże z prawem, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Treść tego przepisu jest doprecyzowana przez znajdujące się w art. 44 ust. 3 u.KRS odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej z wyłączeniem art. 87¹ k.p.c.

Odwołanie wniesione na podstawie art. 44 ust. 1 u.KRS inicjuje wyłącznie formalną kontrolę stosowania przez KRS reguł postępowania dotyczących przestrzegania prawem określonych kryteriów i procedur postępowania. Przedmiotem takiej kontroli nie może stać się ocena wyboru dokonanego przez KRS. Okoliczność ta wynika z tego, że Sąd Najwyższy nie ma umocowania do przeprowadzania samodzielnej i autonomicznej – względem KRS – oceny kandydatów na stanowisko sędziowskie, ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1993 r., III AZP 20/93, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 27 marca 2019 r., I NO 8/19; 13 lipca 2017 r., III KRS 17/17; 7 marca 2017 r., III KRS 3/17; 26 stycznia 2017 r., III KRS 37/16).

Tak ujęty zakres kontroli sądowej oznacza, że rozpatrując odwołanie od uchwały KRS Sąd Najwyższy nie dokonuje powtórnej oceny kwalifikacji kandydata. Nie bada również sposobu, w jaki ustawowe kryteria oceny kandydatów zostały zastosowane i decydowały o stanowisku KRS oraz treści uchwały tego organu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 stycznia 2010 r., III KRS 24/09; 27 marca 2019 r., I NO 59/18; 26 listopada 2019 r., I NO 74/19). W wypadku dochowania przez KRS procedur ustawowych, Sąd Najwyższy nie może dokonywać oceny kryteriów, które Rada uznała za decydujące o rekomendowaniu danej osoby na urząd sędziego. W szczególności, jeżeli w zakresie poszczególnych kryteriów i w ich całościowej ocenie poszczególni kandydaci nie wykazują różnic, które mogłyby uzasadniać przyjęcie naruszenia procedury lub przekroczenie granic swobodnego uznania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 2016 r., III KRS 27/16; 30 lipca 2019 r., I NO 20/19; 10 października 2019 r., I NO 142/19).

2. Ustawowe wymogi podejmowania przez KRS uchwał dotyczących kandydatów na stanowiska sędziowskie (art. 33 i art. 35 u.KRS) nakładają na ten organ obowiązek procedowania na podstawie zgromadzonej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania. KRS ma przy tym obowiązek kierować się oceną kwalifikacji kandydatów, uwzględniając ich doświadczenie zawodowe, w tym doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa, dorobek naukowy, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia. Na podstawie art. 42 ust. 1 u.KRS Rada zobowiązana jest także do sporządzenia uzasadnienia uchwały podejmowanej w sprawach indywidualnych. Przepisy te, wraz z art. 60 Konstytucji, który chroni prawo obywateli polskich korzystających z pełni praw publicznych do dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, tworzą zasadnicze ramy kontroli legalności uchwał KRS.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego precyzuje się, że sprawowana przezeń kontrola obejmuje w szczególności ocenę, czy KRS w odniesieniu do wszystkich uczestników procedury nominacyjnej zastosowała przejrzyste, jednolite i sprawiedliwe kryteria selekcyjne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 października 2015 r., III KRS 50/15; 13 lipca 2017 r., III KRS 17/17; 9 maja 2019 r., I NO 35/19; 10 października 2019 r., I NO 142/19). Wymóg ten wynika z obowiązku stosowania art. 60 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Ocena prawidłowości działania KRS sprowadza się w tym zakresie do oceny, czy wszyscy kandydaci uczestniczący w procedurze konkursowej byli traktowani jednakowo oraz czy żaden z nich nie był w jakikolwiek sposób dyskryminowany. Nie chodzi tu zatem o ocenę kwalifikacji czy wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania, ale formalny aspekt dostępu do służby. Potwierdza to dodatkowo, że kontrola wyników postępowania przed KRS w sprawie indywidualnej nie oznacza współuczestnictwa Sądu Najwyższego w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego. Sąd nie może bowiem wkraczać w zakres kompetencji KRS, bo mogłoby to prowadzić do naruszenia konstytucyjnych uprawnień tego organu, wynikających z art. 179 Konstytucji.

3. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy poddał analizie zaskarżoną uchwałę w zakresie zgłoszonych zarzutów, które uznał za niezasadne.

Jak już wskazano, kontrola sądowa inicjowana odwołaniem od uchwały KRS dotyczącej przedstawienia wniosku o powołanie na stanowiska sędziowskie ogranicza się wyłącznie do badania formalnego aspektu postępowania KRS i nie może obejmować oceny kwalifikacji poszczególnych uczestników danej procedury nominacyjnej. To znaczy, że w zakresie kognicji Sądu Najwyższego pozostaje badanie tego czy – po pierwsze – KRS posłużyła się kryteriami określonymi w ustawie. Po drugie, czy zastosowała te kryteria w sposób jednolity, a więc odniosła je w równym stopniu do wszystkich kandydatów. Po trzecie, czy wskutek zastosowania tych kryteriów KRS dokonała oceny kandydatur w sposób, który mieści się w granicach swobodnego uznania, a więc nie prowadzi do rezultatu sprzecznego z treścią owych kryteriów. Chodzi tu – co należy wyraźnie podkreślić – o badanie sposobu posłużenia się kryteriami oceny poszczególnych kandydatów oraz formułowanych na tej podstawie wniosków, nie zaś o ponowną weryfikację kwalifikacji tych osób pod kątem ich ewentualnego rekomendowania do pełnienia urzędu sędziego.

Jak wynika z kwestionowanej uchwały, ocena kandydatur zgłoszonych w tym postępowaniu była dokonana przez wyznaczony w tym celu, trzyosobowy zespół KRS, który na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2019 r. przeprowadził naradę oraz przyjął stanowisko bezwzględną większością głosów w obecności wszystkich swoich członków. Brak jest podstaw, aby uznać, że zarówno samo powołanie zespołu, jak i sposób jego procedowania były sprzeczne z art. 33 ust. 1 bądź art. 34 ust. 1 u.KRS. Odwołujący się sygnalizował naruszenie „w sposób oczywisty” drugiego z przywołanych przepisów ustawy, jakkolwiek jego ocena abstrahuje w tym wypadku zarówno od treści wskazanego przepisu ustawy, jak i samego brzmienia uchwały w części dotyczącej postępowania zespołu. Wspomniany w odwołaniu art. 34 ust. 1 u.KRS odnosi się wyłącznie do procedury przyjmowania stanowiska zespołu powołanego do przygotowania sprawy indywidualnej do rozpatrzenia na posiedzeniu KRS. Nie określa natomiast szczegółowo sposobu działania zespołu w zakresie przygotowania stanowiska, analizy dokumentacji czy oceny kandydatów. Nie przesądza, w szczególności, jakoby zapoznanie się z materiałami dotyczącymi poszczególnych kandydatów miało następować wyłącznie na posiedzeniu, na którym przyjmowane jest stanowisko zespołu.

Czas trwania takiego posiedzenia nie może być zatem automatycznie utożsamiany – jak to czyni Odwołujący się – z ogólnym czasem poświęconym przez członków zespołu na dokonanie analizy i oceny każdego kandydata na sędziego. W efekcie subiektywne przekonanie Odwołującego się, że posiedzenie zespołu trwało zbyt krótko, aby przeprowadzić „rzetelną ocenę” kandydatur, ani nie może odnosić się do całokształtu tej oceny, ani – szczególnie – do naruszenia przepisu, który w ogóle nie wspomina o sposobie jej dokonywania.

Pozbawione podstaw jest również twierdzenie Odwołującego się, że rozstrzygnięcie zespołu nie zostało zaopatrzone w uzasadnienie, o którym mowa w art. 34 ust. 3 u.KRS. W uchwale wskazano bowiem (s. 3-4), jakie argumenty przemawiały za udzieleniem rekomendacji trojgu kandydatów. Stwierdzenie, jakoby podane w tym miejscu okoliczności miały charakter „jedynie ogólnikowy” nie może świadczyć o tym, że – jak podnosi Odwołujący się – zespół nie dokonał analizy i oceny pozostałych kandydatów, którzy nie uzyskali jego aprobaty. Czym innym jest bowiem brak wszechstronnego rozpatrzenia poszczególnych kandydatur, co Odwołujący się zarzuca, ale czego nie wykazuje, czym innym natomiast dokonanie takiej oceny ze skutkiem, którego Odwołujący się nie podziela. Także w tym zakresie nie można zatem stwierdzić, jakoby działanie KRS, realizowane na tym etapie przez powołany do tego zespół, było sprzeczne z prawem.

Odwołujący się zarzuca również, że KRS nie dokonała merytorycznej analizy kandydatów i oceniła ich w sposób nierzetelny. Analiza kwestionowanej uchwały nie potwierdza zasadności takiego stanowiska. W jej uzasadnieniu wskazano, że KRS kierowała się oceną kwalifikacyjną oraz doświadczeniem kandydatów (pkt 12, s. 13), co zostało następnie wyjaśnione w odniesieniu do każdej z rekomendowanych osób. Podkreślano w tym zakresie m.in. doświadczenie orzecznicze kandydatów oraz wyniki oceny sporządzonej przez sędziego wizytatora, w tym sposób załatwiania spraw. Wyjaśnienie to dotyczyło zarówno osób przedstawionych do powołania, jak i pozostałych kandydatów, którzy – w ocenie KRS – nie wypełniali ocenianych łącznie kryteriów wyboru w sposób wyższy od osób rekomendowanych. W odniesieniu do Odwołującego się podkreślano m.in. (s. 17-18), że posiada doświadczenie orzecznicze zdobyte m.in.

podczas delegacji do Sądu Okręgowego w T., jak i to, że obowiązki orzecznicze z powodzeniem łączył z pełnieniem funkcji administracyjnych w sądzie oraz prowadzi liczne szkolenia i zajęcia dydaktyczne. Zwrócono również uwagę, że był autorem bądź współautorem kilku publikacji i glos do orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w [...]. Na tym tle KRS uznała jednak – co także zaznaczono w uzasadnieniu uchwały – że wszystkie wskazane okoliczności nie były wystarczające, aby uznać, że kandydatura Odwołującego się mogła być oceniona wyżej od osób przedstawionych przez KRS do powołania na stanowiska sędziowskie. Warto także zauważyć, że czynnikiem decydującym o rozstrzygnięciu KRS w odniesieniu do kandydatury Odwołującego się w zestawieniu z kandydaturą Uczestniczki (sędzi M.Z.), był jej wyraźnie dłuższy staż zawodowy. Okoliczność ta, w powiązaniu z porównywalną oceną kwalifikacyjną obojga kandydatów, przesądziła o jej rekomendacji. Ten konkretny motyw decyzji KRS został wyraźnie wskazany w uzasadnieniu uchwały (s. 18).

Poczynione ustalenia wskazują, że podejmując rozstrzygnięcie wyrażone w kwestionowanej uchwale KRS kierowała się kryteriami wynikającymi z art. 35 ust. 2 u.KRS, to znaczy oceną kwalifikacji kandydatów oraz ich doświadczenia zawodowego. Należy przy tym zaznaczyć, że to właśnie te kryteria ustawowe powinny mieć podstawowe znaczenie przy ocenie kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie, na co wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podkreślano przy tym, że ocena ta nie może być dokonywana wyłącznie na podstawie jednego i decydującego kryterium, ale powinna mieć charakter całościowy, wynikający z łącznego zastosowania różnych kryteriów ustawowych. Ostateczne stanowisko Rady wyrażone w uchwale, odzwierciedla sumę wielu cech każdego z kandydatów dającą obraz jednego, jako „najlepszego” ze wszystkich (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 5 września 2013 r., III KRS 212/13; 24 września 2014 r., III KRS 43/14; 15 maja 2013 r., III KRS 197/13; 30 lipca 2019 r., I NO 20/19).

Brak jest również podstaw, aby uznać, że posłużenie się przez KRS kryteriami wskazanymi w art. 35 ust. 2 pkt 1 u.KRS było niejednolite, skoro odniesiono je do każdego kandydata biorącego udział w procedurze nominacyjnej. Potwierdza to ta część kwestionowanej uchwały, w której zawarto

opis poszczególnych kandydatów, a następnie wskazano w jakim względzie ocena kwalifikacyjna, doświadczenie zawodowe i inne okoliczności odnoszące się do każdej osoby decydowały o przyjętym rozstrzygnięciu KRS (s. 4-20 uzasadnienia uchwały). Biorąc pod uwagę stosunkowo szczegółowe porównanie poszczególnych kandydatów i wskazanie przez KRS, jakie czynniki decydowały w danym wypadku o przyznaniu wyższej oceny konkretnej osobie (pkt 12, s. 13-20 uzasadnienia uchwały), nie można podzielić stanowiska Odwołującego się, jakoby decyzja KRS została podjęta bez merytorycznego rozpoznania zgłoszonych kandydatur. Nawiązując do wyjaśnień KRS ujętych w uzasadnieniu możliwe jest również ustalenie motywów wyboru konkretnych osób i przyznania im rekomendacji.

Sąd Najwyższy stwierdza również, że KRS nie przekroczyła granic swobodnego uznania przy dokonywaniu oceny poszczególnych kandydatów biorących udział w kwestionowanym postępowaniu. Należy raz jeszcze podkreślić, że ocena przydatności danego kandydata leży zawsze po stronie KRS. Rolą Sądu Najwyższego dokonującego kontroli legalności postępowania prowadzonego przez KRS jest natomiast ustalenie czy kryteria, jakimi posłużyła się Rada nie zostały zastosowane w sposób wykraczający poza ich normalne i typowe znaczenie. Ewentualne posłużenie się kryteriami pozostającymi bez związku z oceną kwalifikacji i doświadczenia zawodowego kandydata, czy też przypisanie zastosowanym kryteriom znaczenia, które nie odnosiłoby się do merytorycznej weryfikacji danej kandydatury, mogłoby stanowić przekroczenie granic uznania, jakimi dysponuje KRS prowadząc postępowanie. Taka sytuacja nie zachodzi jednak w odniesieniu do postępowania, którego przebieg zakwestionowano w odwołaniu.

Zarówno w uchwale, jak i w przedłożonym stanowisku Przewodniczącego KRS sygnalizowano, że kandydatura Odwołującego się oraz porównywana z nim kandydatura Uczestniczki postępowania uzyskały zbliżone oceny kwalifikacji, a kryterium rozstrzygającym na korzyść nominowanej był jej dłuższy staż orzeczniczy. Okoliczność ta odnosi się bezpośrednio do ustawowego kryterium doświadczenia zawodowego i ma charakter obiektywny. KRS przypisała jej przy tym znaczenie, które nie budzi wątpliwości w odniesieniu do oceny kwalifikacji i doświadczenia zawodowego sędziego, a przez to może być wskazana, jako czynnik decydujący – w tym konkretnym postępowaniu – o wyborze danej

osoby. Jakkolwiek zatem podkreślenie tego aspektu może być przez Odwołującego się odmiennie ocenione, to jednocześnie brak jest podstaw, aby wskazane tutaj kryterium oraz sposób jego zastosowania uznać za niezgodne z prawem. Sąd Najwyższy podtrzymuje stanowisko wyrażane we wcześniejszych orzeczeniach, zgodnie z którym weryfikacja kwalifikacji kandydatów ubiegających się o stanowiska sędziowskie należy wyłącznie do KRS. Odmienne – z natury subiektywne – zapatrywania kandydatów w odniesieniu do własnych osiągnięć, walorów i przymiotów nie mogą stanowić podstaw do twierdzenia, że w danym wypadku przekroczone zostały granice swobodnego uznania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 marca 2016 r., III KRS 5/16; 24 kwietnia 2019 r., I NO 16/19; 15 maja 2019 r., I NO 33/19).

Mając na uwadze poczynione wyjaśnienia Sąd Najwyższy stwierdza, że – wbrew zarzutom formułowanym w odwołaniu – ocena kandydatów przeprowadzona przez KRS była dokonana na podstawie kryteriów określonych w ustawie i zastosowanych, w jednakowy i jednolity sposób, w odniesieniu do wszystkich osób biorących udział w kwestionowanym postępowaniu. Nie prowadziła przy tym do przekroczenia granic swobodnego uznania przysługującego KRS. Brak jest zatem podstaw, aby stanowisko KRS wyrażone w uchwale można było uznać za arbitralne i podjęte z naruszeniem prawa.

4. Na marginesie powyższych ustaleń należy zauważyć, że zasadnicza część odwołania koncentruje się na porównaniu osiągnięć i walorów kandydatury Odwołującego się i – zestawionej z nim – kandydatury Uczestniczki postępowania. Przekonanie Odwołującego się o wyższości jego osiągnięć znajduje swój wyraz szczególnie w tych częściach odwołania, w których rozstrzyga on samodzielnie o tym, które kryteria i w jakim stopniu powinny być wzięte pod uwagę, a których, jako pozbawionych „nośności”, czy „drugorzędnych”, nie należało uwzględniać. Tak ujęta polemika Odwołującego się ze stanowiskiem KRS sprowadza się w istocie rzeczy do dokonania konkurencyjnej oceny tego samego materiału, z którego wywiedziono jednak przeciwne wnioski względem rozstrzygnięcia podjętego przez Radę.

Dostrzegając to Sąd Najwyższy może jedynie stwierdzić, że merytoryczna kontrola ocen dokonywanych przez obie strony (KRS i Odwołującego się) leży poza

zakresem jego kognicji w niniejszym postępowaniu. W świetle Konstytucji i u.KRS, wyłączna kompetencja do merytorycznej oceny kandydatur przysługuje KRS. Jeżeli więc – w danym postępowaniu – nie była to ocena dowolna, a na podstawie uzasadnienia uchwały można stwierdzić, że KRS dostatecznie precyzyjnie ujawniła motywy swojego rozstrzygnięcia, to w takim wypadku brak jest podstaw do uchylenia uchwały KRS. Sąd Najwyższy stwierdza, że Odwołujący się nie sformułował uzasadnionych zarzutów, które potwierdzałyby rzeczywiste stosowanie wobec jego kandydatury nierównych lub dyskryminujących go kryteriów dostępu do wakujących stanowisk sędziowskich w porównaniu do innych kandydatur zgłoszonych w badanej procedurze konkursowej, w szczególności kandydatury Uczestniczki postępowania. Jego subiektywne poczucie pokrzywdzenia oraz wynikające z odwołania przekonanie o spełnieniu kryteriów ustawowych w wyższym stopniu niż osoby konkurujące do objęcia stanowisk sędziowskich nie może – jak już podkreślono – stanowić podstawy sądowej kontroli zakwestionowanej uchwały KRS.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 u.KRS, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.